

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyży 31 (Tel. 179).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena
pojedynczego
egzemplarza
250.000 Mp.

Na dworcach
kolejowych
poza Lwowem
300.000 Mp.

Redaktor Naczelny: **JERZY KONARSKI.**

Telefon Redaktora Naczelnego 238.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Francja i Sowiety.

Lwów, 6. czerwca.

Na zmianę stosunków sowiecko-francuskich wpłynęły dwa wypadki, a to zwycięstwo wyborcze bloku lewicowego i — znany incydent berliński. Znaczenie obu tych zdarzeń jest oczywiście nierówne.

Kiedy bowiem po przyszłym mniej lub więcej radykalnym rządzie francuskim sowiety spodziewają się gruntownej rewizji dotychczasowej polityki Poincarégo, incydent berliński — zdaniem prasy sowieckiej — ma zbliżenie ułatwić. W jakich sposób?

Oto zatarg berliński miał wykazać, że między Niemcami a Unią sowieckich republik nie tylko brak pełnej harmonii, ale że istnieją głębokie różnice, wychodzące na jaw przy jakiegokolwiek sposobności. „Francuzi — cytujemy za „Izwiestiami” — w dalszym ciągu śmiertelnie boją się możliwości nowej wojny i są przekonani, że imperjalizm niemiecki wszelkimi sposobami przygotowuje się do takiej wojny rewanżu. Właśnie ten, że burżuazja francuska podejrzewała Republikę sowiecką o sojusz z Niemcami, tłumaczył się w znacznym stopniu jej wrogi stosunek do rządu sowieckiego. Od tej chwili, kiedy przekona się ona, że tego niebezpieczeństwa niema, sympatie jej zwrócą się w inną stronę, w stronę Republiki sowieckiej.”

Innymi słowy zatarg berliński, wywołany przez organa policyjne, za którym jednak stanął solidarnie rząd Rzeszy, powinien był uspokoić Francuzów, że „niebezpieczeństwa niema.”

Wniosek powyższy podsuwa prasa sowiecka opinii francuskiej. Oświadczenie programowe Herriota o konieczności nawiązania normalnych stosunków z siewcami jest dalszym źródłem sowieckich nadziei. Jednak przy całym optymizmie nie brak tu zastrzeżeń i ostrożnych przewidywań. „Nie oczekujemy od bloku lewicy jakiegokolwiek specjalnie lewicowej i demokratycznej polityki. Wielka burżuazja francuska posiada bardzo silny wpływ nie tylko na partie reakcyjne, lecz i na główne partie „bloku lewicy”. Niemniej „możemy się spodziewać, że z chwili utworzenia się gabinetu bądź czysto, bądź mieszanie radykalnego, bądź wreszcie umiarkowanego socjalistycznego sprawa wznowienia normalnych stosunków między Francją a Związkiem sowieckim ruszy z martwego punktu.”

Powodem tych zastrzeżeń jest — jak łatwo zrozumieć — doświadczenie, wyniesione z rokowań londyńskich, które, rozpoczęte pod dobrymi auspicjami, stanęły niedawno na martwym punkcie.

Obrady nad przedłużeniem pełnomocnictw dla Rządu.

PREMIER WYGŁOSI „EXPOSE” WE WTOREK

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 6 czerwca. (X) Projekt ustawy o pełnomocnictwach dla Rządu, t. zw. projekt ustawy o wzmocnieniu gospodarki skarbowej i społecznej, był przedmiotem dłuższych obrad na wczorajszym posiedzeniu ścisłego komitetu Ministrów, którzy obradowali wraz z rzeczoznawcami prawniczymi i skarbowymi. W południe Prezes Rady Min. przerwał obrady i udał się do Marszałka Rataja. Po konferencji z Premierem Grabskim Marszałek zwołał na godz. 2 popoł. Konwent Seniorów i zawiadomił, że Premier wygłosi „expose” nie w piątek, lecz we wtorek przyszłego tygodnia. Mo-

tywem odroczenia przemówienia jest fakt, że mowa specjalnego referenta budżetowego p. Zdziechowskiego, który ją dziś wygłosi potrwa parę godzin. Prezes Rady Min. zaś pragnąłby zabrać głos wobec Izby niezgromadzonej poprzednim przemówieniem. Ponadto projekt ustawy o pełnomocnictwach wniesiony zostanie dopiero we wtorek.

W kołach parlamentarnych mówi, iż powodem odroczenia „expose” p. Grabskiego są sprzeczne organów skarbowych i posłów co do niektórych punktów ustawy o pełnomocnictwach.

Sobór Cerkwi prawosławnej w Moskwie?

STOSUNEK DO CERKWI PRAWOSŁAWNEJ ZNAJDUJĄCEJ SIĘ POZA GRANICAMI ROSJI. — DO WSPÓŁDZIAŁU W SOBORZE BĘDZIE POWOŁANE DUCHOWIEŃSTWO PRAWOSŁAWNE ZE WSZYSTKICH KRAJÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6 czerwca. (X) Z Moskwy donoszą, iż w kołach cerkiewnych toczą się przygotowania do zwołania w Moskwie soboru Cerkwi prawosławnej. Między innymi sprawami, które mają być rozpatrywane na soborze, za najważniejszą uważają stosunek do cerkwi prawosławnych znajdujących się poza granicami Rosji sowieckiej, tj. Finlandji, Estonji, Litwy, Łotwy, Polski i

Bessarabji. Do współdziałania w soborze powołane będzie duchowieństwo z tych wszystkich krajów. W Moskwie twierdzą, że w soborze weźmie udział zapewne prawosławne duchowieństwo z Litwy. Duchowieństwo prawosławne Litwy oświadcza się za zupełne podporządkowanie się władzy patriarchy Tichona.

Niemniej stwierdzić należy, że ton prasy sowieckiej w stosunku do Francji znacznie złagodniał. Nawet francuski protest w sprawie kolei wschodnio-chińskich komentowany jest nader umiarkowanie, gdy niedawno jeszcze analogiczna interwencja francuska spotkała się z gwałtownymi atakami.

Stoimy pod znakiem nawiązania bezpośrednich rokowań sowiecko-francuskich. Do sprawy tej mogłaby Polska udzielić p. Herriotowi niektórych ze swych bardzo pouczających doświadczeń.

ZALICZKI NA DOSTAWY WOJSKOWE.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 6 czerwca. (X) W kołach gospodarczych powstały wątpliwości, czy od zwaloryzowanych zaliczek, które dostawcy otrzymują na poczet dokonanych przez nich mających dostaw wojskowych, mają być pobierane procenty. Władze skarbowe wyjaśnia-

ją, iż istotnie procenty takie powinny być pobierane i to w tym stosunku, jak je liczy Bank Polski przy otwartym kredycie zwaloryzowanym. W razie zerwania umowy przez dostawcę należy żądać zwrotu zaliczki wraz z procentami.

P. P. S. DOMAGA SIĘ ZMIANY W RZADZIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 6 czerwca. (X) Dzielniejszy „Kurjer Poranny” donosi, iż jeden z posłów socjalistycznych oświadczył, iż klub P. P. S. nie będzie mógł udzielić zaufania rządowi Grabskiego, o ile rząd ten nie zmieni polityki gospodarczej i administracyjnej. Zmiany tej polityki administracyjnej zagwarantować może — zdaniem owego posła — dymisja Min. sprawiedliwości, Min. spraw zagran., oświaty, oraz przemysłu i handlu.

WIELKA ILOŚĆ OCHOTNIKÓW DO SŁUŻBY WOJSKOWEJ NA G. ŚLASKU.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 6 czerwca. (X) „Polska Zbrojna” donosi, iż w czasie obecnego przymusowego poboru na Górnym Śląsku zgłasza się wielka ilość ochotników Polaków do służby wojskowej. Młodzież niemiecka przed służbą wojskową ucieka do Niemiec.

NIEPRAWDZIWE POGŁOSKI.

(Telefonem od naszego korespon.)

Warszawa, 6 czerwca. (X) Ze źródła wiarygodnego dowiadujemy się, iż pogłoski jakoby w czasie wczorajszej konferencji przedstawicieli klubu parlamentarnego P. S. L. pp. Witosa i Byrki z premierem Grabskim omawiano również sprawę zaufania klubu tego do rządu i sprawę pełnomocnictw skarbowych, są zupełnie pozbawione podstawy. Konferencja wczorajsza miała za przedmiot wyłącznie i całkowicie sprawę gospodarczą.

DYR. HEBDA POZOSTAJE.

(Telefonem od naszego korespon.)

Warszawa, 6 czerwca. (X) Dowiadujemy się, iż zamiar zmiany na stanowisku głównego dyrektora Państwowego Banku Rolnego został zaniechany. Dyrektorem naczelnym pozostaje i nadal p. Hebda, cieszący się najlepszą opinią świata gospodarczego.

Nareszcie...

I POLSKA BĘDZIE MOGŁA KORZYSTAĆ Z RADJOTELEFONU.

Warszawa, 5 czerwca. (Tel. G. L.) Nowa ustawa o prawie korzystania z urządzeń radiotelefonicznych i telegraficznych ma wejść w życie przy końcu sierpnia. Koncesje wydane będą tylko Tow. i instytucjom naukowym, zakładom technicznym, szkolącym personal radiotelegraficzny i towarzystwom eksploatającym „broadcasting” (radiotelefon), względnie upoważnionym do rozpowszechniania jakiegokolwiek specjalnej kategorii wiadomości (kursy giełdowe, wiadomości meteorologiczne): Osoby prywat-

ne dla wyłącznych swoich potrzeb nie będą mogły otrzymywać pozwoleń na stacje nadawcze.

Co do stacji odbiorczych to system będzie najwięcej zbliżony do francuskiego. Stacja warszawska nie będzie wykorzystywana dla broadcasting jako stacja nadawcza, ani stacja odbiorcza Tow., które zamnie się eksploatacją telefonów, musi wybudować własną stację nadawczą, abonenci zaś będą mieć własne stacje odbiorcze w mieszkaniach.

P. P. P.

(Telefonem od naszego korespon.)
Warszawa, 6 czerwca. (X) Sędziwo w sprawie tajnej organizacji Pogotowia Patriotów Polskich prowadzone było dotąd oddzielnie przez sądowne władze cywilne, a oddzielnie przez sądowne władze wojskowe.

Sąd wojskowy prowadził tę sprawę szczegółowo ze względu na udział w spisku szeregu osób pozostających w czynnej służbie wojskowej. Obecnie sąd wojskowy postanowił przekazać akta osób wojskowych sądowi cywilnemu, celem łącznego prowadzenia całej sprawy. Obwinieni odpowiadają z wolnej stopy.

STATYSTYKA PRZEMYSŁU I HANDLU W POLSCE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 6. czerwca. (X) Jak słychać sfery rządowe noszą się z zamiarem przeprowadzenia ścisłej statystyki przemysłu i handlu w Polsce. Celem przeprowadzenia statystyki poczyniono będą przygotowania odpowiedniej ilości fachowców, którzy w dziale tym będą pracować.

OPLATY SĄDOWE W MAŁOPOLSCE.

(Telefonem od naszego korespon.)
Warszawa, 6. czerwca. (X) Sejmowa komisja prawnicza przyjęła projekt ustawy w sprawie opłat sądowych w Małopolsce. Projekt ten został przyjęty w brzmieniu ustanowionym przez specjalną podkomisję. Projekt podkomisji odbiega dość znacznie od projektu rządowego.

NADUŻYCIA W MENNICY PAŃSTWOWEJ.

(Telefonem od naszego korespon.)
Warszawa, 6. czerwca. (X) Nadzwyczajna sejmowa komisja śledcza wybrana przez podkomisję skarbową do zbadania sprawy nadużyć i nieporządków w mennicy państwowej oraz w głównym urzędzie probierczym została ukonstytuowana i wybrała na przewodniczącego posła dr. Michalskiego (Ch. N.).

Sprawa Wilna w Izbie Gmin.

London, 5. czerwca. (Tel. G. L.) Pos. Morel Interpelował rząd, czy mu wiadomo, że między Polską a Litwą ponownie wyłonilo się poważne tarcie w sprawie przyszłości Wilna, grożące zerwaniem pokoju. Pos. zapytuje, czy konferencja ambasadorów zamierza przestąpić Litwinom ostrzeżenie i czy zaleci aby sprawa oddana została Lidze Narodów?

Ponsonby odpowiedział, że konferencja ambasadorów zamierza wystoso-

wać noty zarówno do rządu litewskiego jak i polskiego nalegające na konieczność utrzymania normalnych i przyjaznych stosunków między obu państwami. Sprawa wileńska została załatwiona przez konferencje ambasadorów 15. marca 1923. gdy długie i cierpliwe wysiłki pośredniczenia Ligi Narodów skończyły się niepowodzeniem. Nie sądzi, aby wezwanie Litwy do ponownego wzięcia sprawy przyniosło jakikolwiek pożytek.

Zajścia krakowskie przed sądem.

Kraków, 5. czerwca. (Tel. G. L.) Rozprawa dzisiejsza rozpoczęła się o godz. 10.30. Przesłuchiowano Mieczysława Skrucza, który w towarzystwie kilku współników uzbrojonych w karabiny znalazł się na dachu kamienicy przy ul. Dunajewskiego 1. 6. i stamtąd strzelał do auta pancernego. Do winy się nie przyznaje.

Obw. Struzik Roman, monter, oskarżony o usiłowane morderstwo. Akt oskarżenia zarzuca mu, że strzelał z domu przy ul. Dunajewskiego 1. 6., gdzie mieści się redakcja „Gońca Krak.” i że przy rozbrajaniu wojska zabrał karabin, a towarzyszy swych namawiał do znoszenia karabinów odebranych wojsku do Domu robotniczego. Do winy się nie przyznaje.

Osk. Marzec również do winy nie przyznaje się, twierdząc, że karabin znalazł w bramie i że nie strzelał.

Osk. Stachowicz wypiera się winy, twierdząc, że wymuszono na nim zeznania biciem.

Kaz. Koprynia, murarz, obwiniony o to, że znosił pod Dom robotn. kamienie i rozdawał naboje robotnikom. Do winy nie przyznaje się.

Kulej Marjan, pomocnik handlo-

wy, obwiniony o udział w rozruchach z bronią w ręku, przyznaje się że karabin otrzymał od kogoś starszego. Nie strzelał i z bronią obchodzić się nie umie.

Kornicki Kaz., mechanik, oskarżony o to, że w dniu krytycznym strzelał i zdobywał auto pancerne, oświadczając, że będąc u firmy Aksmana znalazł pod bramą karabin, a widząc bojowców podejrzliwie nań patrzących strzelił w powietrze, by nie myśleli, że jest z policji(?)

Turyna Marjan, ślusarz, obwiniony o udział w buncie i rozruchach. Do winy się nie przyznaje.

Litowczenko Aleksander, obyw. ros., obwiniony o udział z bronią w ręku. Do winy nie poczuwa się.

Suleczawski Tadeusz, pomocnik ślusarski, przyznał się w śledztwie sądowym i policyjnym, że brał udział z bronią w ręku, rozbrajał policję. Na rozkaz jakiegoś osobnika przeprowadzał rewizję w Hotelu Krakowskim, gdzie zrabował kosztowności i pieniądze. Oświadcza, że nie może dalej zeznawać, gdyż jest chory.

Na tem. przerwano rozprawę do jutra. Momenta interesujące jutro. Zeznawać będzie osk. dr. Drobner.

SPRAWA FEDAKA.

(Telefonem od naszego korespon.)
Warszawa, 6. czerwca. (X). — W dniu wczorajszym poseł Podhirski zapytywał Min. sprawiedliwości, jak się przedstawia sprawa Fedaka. Min. oświadczył, że akta dotyczące tej sprawy przedłożone zostały Prezydentowi. Wynikałoby z tego, iż zapano się znowu na ufaszkawienie Fedaka.

URZĘDY POŚREDNICTWA PRACY.

(Telefonem od naszego korespon.)
Warszawa, 6. czerwca. (X) Państwowe urzędy pośrednictwa pracy będą odtąd podporządkowane bezpośrednio starostwom. Zarządzenie powinno wpłynąć dodatnio na uregulowanie całokształtu spraw robotniczych.

ZBLIŻENIE SIĘ PAŃSTW BALTYCKICH DO LITWY?

(Telef. od naszego korespondenta.)
Warszawa, 6. czerwca. (X) Prezes Rady Min. Grabski przyjął wczoraj posła polskiego w Rydze p. Ladosia, który informował o bieżącej polityce państw bałtyckich. Według zdania p. Ladosia ostatnia konferencja kowieńska nie przyniosła oczekiwanych rezultatów, tak, że nie należy oczekiwać zbliżenia się państw bałtyckich do Litwy. Co do sprawy odszkodowań dla Polaków, to p. Lados jest zdania, że sprawa ta da się pozytywnie załatwić.

PRZESILENIE PRZEMYSŁOWE.

(Telefonem od naszego korespon.)
Warszawa, 6. czerwca. (X) Wnioski poselskieomagające się wprowadzenia przymusowego zarządu państwowego w zakładach Tow. Akc. Kindler w Pabianicach i Sosnoweckiem Tow. fabryki rur i żela a omawiała dziś sejmowa komisja przem. handlowa. Dyskusja wykazała konieczność rozpatrzenia całokształtu obecnego przesilenia przemysłowego, wobec czego postanowiono odbyć specjalne posiedzenie komisji przy współudziale ministrów handlu i skarbu. Na posiedzeniu tem ministrowie mają przedstawić obecne położenie gospodarcze z punktu widzenia rządowego, oraz środki zaradcze jakie mają zamierzać dla opanowania sytuacji.

SPRAWA STICKGOLDA ZNOWU NA WIDOWNI.

(Telefonem od naszego korespon.)
Warszawa, 6. czerwca. (X) Sprawa znanego waluciarza Stickgolda, skazanego przed rokiem na dwa lata więzienia, zamienionego na dwa lata domu poprawy, była onegdaj rozpatrywana przez sąd najwyższy. Sąd ten zatwierdził wyrok pierwszej instancji w części dotyczącej winy oskarżonego Stickgolda, natomiast uchylił wyrok pierwszej instancji w części dotyczącej wymiaru kary. Sprawa ta będzie wobec tego ponownie rozpatrywana przez sąd okręgowy.

JERZY BANDROWSKI, 53)

TO TY?

SZKARLATNE ROMANETTO.

(Ciąg dalszy.)

— Przed czym? Przed chmurami? To, cośmy w nich oboje widzieli, to przecie tylko gra naszej wyobraźni. Zresztą patrz — wszystko się tam już rozrywa, miesza, płacze — to tylko zwykłe chmury, nic więcej.

Kimi z trwogą spojrzała na niebo.

Słońce gasło, a wśród chmur zaczęły się pojawiać jasne, drżące gwiazdy.

Rozeszli się smutni, przygnębieni.

W dwa dni później Oksza dostał od Kini list.

Zawierał on tylko dwa słowa:

— Mąż przyjechał.

Oksza spakował manatki i wrócił do Lwowa.

ROZDZIAŁ PIĄTY.

I.

Wkrótce potem Kini wyjechała z mężem za granicę do wód, skąd miała wrócić dopiero z końcem lata.

Zawisnąwszy w powietrzu, Oksza chciał się czemś zająć, aby zapomnieć; grał wszystko, co mu dało, przeważnie jednak lichy.

Sezon miał się ku końcowi. Teatr dobijał do brzegu, forsując wciąż nowymi farsami, a do fars Oksza zupełnie się nie nadawał.

Nareszcie rozpoczęły się letnie wakacje.

Oksza z przerażeniem ujrzał, że czekają go dwa miesiące pustki życiowej niczem nie do zapelnienia.

Pomyślał, że teraz dobrze byłoby wrócić do szermierki.

Ale baron Reger wyjechał do Kryniczy, a miejscowe szkoły szermierki były dla Okszy szkółkami.

W dodatku lato było słotne tak, że Oksza musiał zrezygnować nawet z rozkoszy opalania się na brzegach podmiejskich stawków.

Kini pisywała rzadko, a choć listy jej były smutne, przecież stano-

wiły w szarem życiu Okszy jaśniejsze momenty.

Były one, jak i sama Kini, matulskie, wytworne, czyste, wonne, zapisane równo drobnymi, ale pięknymi literkami, pełne subtelnych miłych słówek i jakby uśmiechnięte. Mimo panienkowatego nanozór tonu, kryło się w nich uczucie głębokie, lecz hamowane i trzymane na wodzy; Oksza znał je.

Młoda kobietka pisała, iż stosunki ułożą się prawdopodobnie tak, iż wspaniałym jest, czy wogóle kiedykolwiek będzie się jeszcze mogła spotkać z Okszą. Równałoby się to dla niej śmierci, bo rozumie, że życie zdala od ukochanego nie może mieć dla niej żadnej wartości. Obecnie życie jeszcze wspomnieniami i bólem rozłąki, żyć będzie dalej tęsknota, ale czyż można żyć bez miłości?

W następnym liście donosiła mu, iż mąż dał jej do zrozumienia, że wie o jej miłości. Nie robił jej żadnych wyrzutów, owszem, obszedł ją z nią bardzo łagodnie, rozumiejąc prawdopodobnie jej położenie, ale zawstydził ją nad wszelki wy-

raz. On jej ufał, a ona jego zaufanie zawiodła. Nie zrobiłaby tego nigdy, gdyby nie miłość, silniejsza nad wszystko. Bóg niedobry! Innym kobietom wolno kochać i w tej miłości jest ich honor, ich cześć. Ona gdy kocha, płami swą cześć kobiecą. Mąż postanowił w jesieni wziąć ją ze sobą do Francji.

Przeczytawszy ten list, Oksza roześmiał się głośno, drwiąco, buntowniczo.

Wszystko wracało znowu do punktu wyjścia.

Ona zginić, zwiędnie u boku niekochanego męża, a on przed jej czy później strzelił sobie w łeb. Bo bez niej już żyć nie potrafił. Bo bez niej życia dla niego niema.

Czyż to jest życie?

Więc wtenczas, kiedy wyszła pod teatr ratować go, przyszła ześlana tylko po to, aby mekę jego przedłużyć i powiększyć i zatrzeć sama swe własne życie?

Co za okropna jakaś zemsta!

I — kto się mści? Za co?

Z kim walczyć?

(C. d. n.)

Wylączny skład
= Bucików =
 męskich i damskich

słynnej fabryki
F. L. POPPER

posiada tylko
Gabryel Stark
 Lwów, pl. Marjański 11.

REORGANIZACJA LIGI NARODÓW.

Paryż, 5. czerwca. (Tel. G. L.). — W kołach politycznych sensację wywołała pogłoska, że Mac Donald zamierza zwołać konferencję międzysojuszniczą i zaproponować całkowitą reorganizację Rady Ligi Narodów, jako nieposiadającej dostatecznego autorytetu. Zamiast Rady L. N. należałoby — zdaniem Mac Donalda — utworzyć 3 stałe sekcje: 1-szą kontynentalną (łącznie z Niemcami i Rosją), 2-gą angielską (obejmująca równocześnie kolonie), 3-cią amerykańską. Rada Ligi Nar. w tym nowym składzie musiałaby zasiadać raz na miesiąc.

WYJAŚNIENIE WŁOSKIE WOBEC TURCJI.

Berlin, 5. czerwca. (Tel. G. L.). Wedle wiadomości z Konstantynopola w stosunkach turecko-włoskich nastąpiło pewne uspokojenie spowodowane wyjaśnieniem, jakie poseł turecki w Rzymie otrzymał od Mussoliniego.

Mussolini oświadczył, że koncentracja wojsk włoskich w okolicach Rodos nie jest skierowana przeciw Turcji.

W Angorze odbyła się we środę dłuższa narada gabinetu przy udziale szefa sztabu generalnego.

Konstantynopol, 3 czerwca (Tel. G. L.) „Orient News“ donosi, że wszyscy oficerowie tureccy będący na urlopiach otrzymali rozkaz bezwzględnego powrotu do swych oddziałów.

Kronika telegraficzna.

— 170 trzynastym zjeździe rosyjskiej partii komunistycznej, odbyło się onegdaj pierwsze posiedzenie nowoobranego centralnego komitetu partii. Z dotychczasowego składu komitetu wszystkich wybrano ponownie z wyjątkiem Radka. Do wydziału politycznego wybrano: Bucharina, Zinowiewa, Stalina, Kamieniewa, Tomskiego - Trockiego oraz w miejsce zmarłego Lenina — Rykowa. Jako zastępcy weszli: Molotow, Kalenin, Rudzutak, Dzierżyński, Sokolnikow i Frunze.

— W Watykanie projektowane jest obecnie zamianowanie prymasa dla Czechosłowacji. Przystuszcza się, że zostanie nim arcybiskup praski.

— Handel zagraniczny Litwy w kwiecień r. przedstawiał się w następujący sposób: wywóz 24.5 milj. litów, przywóz 22.8 milj. lit.

— Po przesadnych wiadomościach w sprawie eksplozji w Bukareszcie puszczono w tych dniach pogłoskę o rzekomym wybuchu rewolucji w Rumunii. Wedle tej pogłoski gen. Averescu na czele 50.000 chłopów maszerować miał na Bukareszt. Tymczasem w całym kraju panuje najzwyklejszy spokój. Przystuszcza się, że te tendencyjne wiadomości są manewrami giełdowymi.

— Władze skarbowe w Wiedniu wszczęły dochodzenia przeciw Lombard-Escompte-Bank, który to bank jak wiadomo zawiesił wypłaty i zamknął swoje biura. Były członek Rady naczelnej Banku Henryk Brenner doznał na ulicy ataku szalu, wobec czego odwieziono go do kliniki chorób umysłowych.

— Włoska para królewska wyjechała we środę w towarzystwie następcy tronu i ministra marynarki do Bizancjum.

— W procesie przeciw Thormanowi i Grandelowi, oskarżonym o usiłowany zamach na gen. von Seckta, obaj oskarżeni zostali uwolnieni.

Paszport kosztować będzie 50 zł?

Specjalna podkomisja sejmowa.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 6. czerwca. (X) Sejmowa komisja skarbowa pod przewodnictwem posła dr. Byrki (PSL) uchwaliła reasumpcję uchwały z 6. maja 1924 w sprawie opłat paszportowych.

Komisja wybrała specjalną podkomisję złożoną z posłów Putka (Wyzwolenie) i Rosmarina (Koło Żyd.), której poleciła na jutrzejszym posiedzeniu przedstawić projekt ustawy o opłatach paszportowych. Podkomisja uchwaliła przytem dzisiaj, iż celem jak najrychlejszego załatwienia sprawy opłat paszportowych należy jak najszybciej w formie specjalnej ustawy załatwić owe

artykuły z rządowego projektu ustawy o stemplach i opłatach, które mówią o opłatach paszportowych.

Podkomisja ustaliła, że opłaty paszportowe nie powinny przekraczać kwoty 50 złotych.

Komisja wybrała ponadto drugą specjalną podkomisję, która ma zbadać sprawę przekazywania oszczędności emigrantów ze Stanów Zjednoczonych do Polski.

Wreszcie przystąpiła do obrad nad wnioskiem w sprawie naruszenia ustawy o podatku majątkowym przez zwolnienie majątków kościelnych i duchowieństwa od płacenia tego podatku.

Z obrad Sejmu.

MARSZAŁEK STWIERDZA POGWAŁCENIE NIETYKALNOŚCI POSIELSKIEJ. — USTAWA O PRYWATNEM PRAWIE MIĘDZYNARODOWEM I MIĘDZYDZIELNICOWEM. — INTERPELACJE POSŁA UTTY. — WNIOSEK P. P. S. W SPRAWIE ROZSTRZELANIA KOMUNISTY ENGLA.

Warszawa, 5 czerwca. (Tel. G. L.) Przed przystąpieniem do porządku dziennego Marszałek Sejmu odpowiedział pos. Barlickiemu na podniesioną przez tegoż posła kwestję, czy dopuszczalnym jest, aby przeciw posłowi wydanemu sądowi przez Sejm za określone czyny rozszerzano przesłuchanie także na inne czyny, które we wniosku prokuratora przedłożonym Sejmowi nie były wymienione. Marszałek oświadczył, że rozszerzanie takie uważa za niedopuszczalne i że poseł może być tylko ścigany za czyny, z powodu których został przez Sejm wydany. Marszałek zwrócił się do Ministra sprawiedliwości, aby w wypadku odmiennych niż jego poglądów zaproponować Sejmowi interpretację art. 21 Konstytucji drogą uchwalenia ustawy o odpowiedzialności posłów.

Po odesianiu w pierwszym czytaniu projektu ustawy o widowiskach do komisji, przystąpiono do sprawozdania komisji o ustawie o prywatnym prawie międzynarodowym i międzydzielnicowym. Referent pos. Marek zauważył, że oba projekty są pierwszym dziełem komisji kodyfikacyjnej, która rozpoczęła swą pracę od uregulowania sprawy wzajemnych zależności stosunków prywatnych wewnątrz państwa, oraz stosunków prywatnych międzynarodowych. Projekt komisji kodyfikacyjnej został z uznaniem przyjęty przez świat prawniczy na obu półkulach. W projekcie trzeba odróżnić dwa zagadnienia; zagadnienie pierwsze dotyczy klasyfikacji ustaw obowiązujących w Polsce do ustawodawstwa obcego. Mowca omówił szczegółowo projekt i podkreślił, że komisja kodyfikacyjna kierowała się w pracy najnowszymi zdobyczami naukowymi. Komisja sejmowa zaakceptowała projekt z pewnymi zmianami. Pos. Seveda omawiał specjalnie artykuł dotyczący prawa małżeńskiego i oświadczył, że przy-

jęcie projektu stworzyłoby fakt nowelizacji stanu prawnego w Kongresówce w kierunku wprowadzenia nowych ślubów cywilnych, ponieważ zaś jego stronictwo opiera się na zasadach Kościoła katolickiego, który nie uznaje ślubów cywilnych, żąda zatem głosowania imiennego przy tym artykule.

Po dyskusji postanowiono odesłać projekt z powrotem do Komisji celem uzgodnienia stanowiska Komisji co do poruszonych kwestji prawa małżeńskiego ze stanowiskiem Komisji kodyfikacyjnej.

Po krótkim przemówieniu pos. Makówki, który zapowiedział opozycję, przyjęto w trzecim czytaniu obie nowele do ustawy o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych i wojskowych i do ustawy o zaopatrzeniu emerytów, wraz z rezolucją, wzywającą Rząd do zapewnienia dodatku mieszkaniowego wdowom po inwalidach i weteranom powstań narodowych.

Przystąpiono do dwóch interpelacji pos. Utty. Pos. Utta odczytał treść interpelacji, która zarzuca władzom Ministerstwa oświaty i wyzn. rel. nieprzychylnie stanowisko wobec szkół niemieckich w b. zaborze rosyjskim i pozbawiania szkół niemieckich gmachów i pomieszczeń. W odpowiedzi na interpelację zabrał głos p. Minister w. r. i o. p. Miklaszewski, który stwierdził, że jakkolwiek Polska na mocy traktatu wersalskiego nie jest obowiązana do utrzymywania szkół niemieckich, to jednak w byłej Kongresówce istnieje 200 szkół niemieckich, z czego wnosić można, czy słuszne są zarzuty podniesione w interpelacji. Drugi zarzut odbierania gmachów jest niezasadnym, gdyż wszelkie skargi pod tym względem załatwiane były przez ministerstwo najczęściej w myśl życzeń niemieckich, a w wypadkach wątpliwych radzono zwrócić się do sądu.

Pos. Utta zażądał otwarcia dyskusji nad odpowiedzią Ministra. Izba wniosła ten odrzuciła. Następnie przystąpiono do interpelacji dotyczącej reprezentacji wyznania ewangelickiego w dozorach i radach szkolnych powiatów. Po referacie pos. Utty odpowiedział p. Minister Miklaszewski. Wniosek posła Utty o otwarciu dyskusji Izba odrzuciła.

Z kolei przystąpiono do wniosku o wydanie posłów. Po wysłuchaniu sprawozdawcy Komisji regulaminowej i nietykalności poselskiej Izba odmówiła wydania posłów Nadera-Pawłowskiego, Kwiatkowskiego i Rosmarina.

Izba odmówiła również wydania posłów Marka, Jemielowskiego i szeregu posłów z Klubu ukraińskiego.

Następnie pos. Gościński referował sprawę projektu ustawy o uregulowaniu stosunków celnych. Projekt ma na celu uzgodnienie naszej taryfy celnej z przepisami Konstytucji, ustalenie ramowych zadań naszych urzędów celnych i zmianę obowiązujących przepisów o obrocie towarów za granicą.

W dyskusji przemawiał poseł Frostig, poczem dalszą dyskusję odroczone.

Następnie pos. Praussowa uzasadniała nagłość swego wniosku w sprawie zniesienia ograniczeń dla robotników, udających się zagranicę w celach zarobkowych i w sprawie ułatwienia tym robotnikom emigracji. Nagłość przyjęto.

Pos. Prager uzasadniał nagłość wniosku Związku P. P. S. i Związku P. S. L. w sprawie osadzenia trybem doraźnym przez sąd doraźny w Łodzi komunisty Engla. Pos. Prager w swoim przemówieniu wywodził, że kwalifikacja przestępstwa popełnionego przez Engla na Łuczaku, jako konfidencie policyjnym przez prokuratora łódzkiego jest błędna, gdyż Łuczak w rozumieniu naszej ustawy o służbie cywilnej nie jest urzędnikiem, nie mógł więc mieć do niego zastosowania przepis uznający zabójstwo funkcjonariusza państwowego do sadzenia trybem doraźnym. Pos. Prager dowodził, że wniosek prokuratora wyrokiem sądu łódzkiego nie został pokryty i prokurator za wniosek ten jest nadal odpowiedzialny, zaś Minister sprawiedliwości jako najwyższy prokurator odpowiedzialny jest bezpośrednio przed Sejmem. Z tego powodu mowca postawił wniosek o wyrażenie votum nieufności Ministrowi sprawiedl. P. Dobrzański sprzeciwia się wnioskowi pos. Pragera. W głosowaniu imiennym nagłość odrzucono 182 głosami przeciw 110.

Następne posiedzenie jutro o g. 2.30.

Na porządku dziennym sprawozdanie Komisji budżetowej o preliminarzu budżetu Rzeczy na rok 1924. W imieniu Komisji zabierze głos generalny sprawozdawca pos. Zdziechowski, przyczem wygłosi dłuższe przemówienie o sytuacji skarbowej i gospodarczej państwa.

ARBITRAŻ PROF. KACKENBECKA

Wiedeń, 5 czerwca. „N. Fr. Presse” donosi: Wobec tego, że do dnia 1 czerwca rokowania polsko-niemieckie toczące się w Wiedniu nie doprowadziły do żadnego wyniku, nastąpi obecnie arbitraż ze strony prof. Dra Kackenbecka, który dotąd bezskutecznie usiłował pogodzić obie strony. Przed wydaniem arbitrażu uzasadnią obie strony swe tezy. Decydującego rozstrzygnięcia prof. Kackenbecka kończy „N. Fr. Presse” nie należy oczekiwać przed upływem 4 tygodni.

CZY KOŚCIÓŁ PŁACI PODATEK MAJĄTKOWY?

Warszawa, 5 czerwca (Tel. G. L.) W odpowiedzi na interpelację posła Czapińskiego, Moraczewskiego i tow. w sprawie rzekomego zwolnienia dóbr kościelnych i duchowieństwa od podatku majątkowego minister skarbu nadesłał na ręce marszałka Sejmu wyjaśnienie tej treści, iż duchowieństwo, jako nie będące właścicielem dóbr kościelnych nie jest obowiązane do opłacania od tych dóbr podatku majątkowego. Dobra te stanowią uposażenie służbowe duchowieństwa, które jako takie nie podlega podatkowi majątkowemu. Zasada ta nie ogranicza obowiązku składania podatku majątkowego z tytułu posiadania przez duchowieństwo majątku prywatnego, nie pozostającego w związku z wykonywanym przez nich miedu. Co się tyczy sprawy objęcia dóbr kościelnych, ministerstwo stało i stoi na stanowisku, że majątki kościelne i klasztorne o ile nie służą celom kulturalno-religijnym bezpośrednio, względnie o ile dochody z nich nie są używane wyłącznie na powyższy cel, mają zasadniczo opłacać podatek majątkowy. Tej treści wyjaśnienie otrzymały podwładnie władze skarbowe. Wiadomość, jakoby sprawa podatku majątkowego dóbr kościelnych miała być załatwiona dopiero po zawarciu konkordatu jest niezgodna z prawdą.

Z RADY MINISTRÓW.

Warszawa, 5 czerwca. (T. G. L.) Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 4. bm. powzięła następujące uchwały: Przekazanie gruntów w Krasnem na cele wojskowe; Projekt ustawy o ratyfikacji układu polko-niemieckiego dotyczącego praw członków i urzędników naczelnego Komitetu kolei górnośląskich; Rozporządzenie w sprawie zmiany statutu Galicyjskiego Tow. Kredytowego Ziemińskiego we Lwowie; Wniosek o zatwierdzeniu statutu Związku urzędników kolejowych na Rzeczpospolitą; Wniosek o zatwierdzeniu umowy między Polską a w. n. Gdańkiem celem wykonania umowy z 24 października 1921 r., dotyczącej zabezpieczenia kosztów procesowych i zaliczek na koszty sądowe.

Rada Ministrów rozpoczęła dyskusję w sprawie zawarcia konkordatu ze Stolicą Apostolską na podstawie odnośnych wniosków opracowanych przez zwołaną w tym celu komisję międzyministerjalną. Po ukończeniu dyskusji uchwały Rady Ministrów określające stanowisko Rządu polskiego we wszystkich sprawach będących przedmiotem przyszłego konkordatu zostaną przedłożone Stolicy Apostolskiej.

SPORT.

„Makkabi” (Berni) — „Pogoń”. Jedną z najsilniejszych drużyn żydowskich na kontynencie gości w Zielone Świątki LKS. „Pogoń” i rozegra z nią w dniach 8 i 9 bm. zawody.

„Pogoń” wystąpi w swym reprezentacyjnym składzie z Wackiem i Baczem, którzy wrócili z Olimpiady w dniu 5 bm. „Makkabi” wystąpi w swym najsilniejszym składzie. Przeprowadzą błędów codziennie od godziny 10 do 1 i od 4 do 7 w lokalu klubu Zyblikiwicz 17

Powstanie ogarnęło całą Albanję.

PRÓBA POROZUMIENIA. — JUGOSŁAWIA NIE ZOSTANIE OBOJĘTNA NA WYPADEK OBCEJ INTERWENCJI.

Rzym, 5. czerwca. (Tel. G. L.) Z Brindzi donoszą, że pochód oddziałów nacjonalistycznych albańskich trwa dalej. Miasto Barot zostało obsadzone przez oddziały, nacierające z południa. Rząd tirański ponownie uczynił próbe porozumienia się z powstańcami, aby powstrzymać ich pochód na Skutari, jednak propozycje te nie miały powodzenia, ponieważ postawione przez powstańców warunki uznał rząd za niemożliwe do przyjęcia. Włoski torpedowiec „Abba” patro-

luje wzdłuż wybrzeża albańskiego Wallony, Skutari i Durazzo, aby ewentualnie bronić zagrożonych interesów włoskich.

Białogród, 5. czerwca. (T. G. L.) Ninczie oświadczył, że Jugosławię podtrzymał stanowczo zasadę niezależności Albanji, jednakże nie mogłaby pozostać obojętną na wypadek interwencji zagranicznej.

Z ostatnich wiadomości wynika, że powstanie ogarnia całą Albanję. Powstańcy atakują Alessio,

Herriot nie przyjął misji utworzenia gabinetu.

Paryż, 5. czerwca. (Tel. G. L.) Herriot nie przyjął misji utworzenia gabinetu.

Po opuszczeniu pałacu Elizejskiego Herriot udał się do gmachu Izby deputowanych, gdzie odbył konferencję z Painlevem i Blumem.

Przemówienie Painleve'a.

REZULTAT WYBORÓW POTWIĘDZA WIARĘ W PRZYSZŁOŚĆ DEMOKRACJI. — FRANCJA OPIERA SWE ŻĄDANIE JEDYNI NA PRAWIE. — NIEMA SPRAWIEDLIWOŚCI BEZ ODSZKODOWAŃ, ZA WYRZĄDZONE KRZYWDY. — SILNE POŻĄDANIE ODWETU WPROWADZA ZAMĘT W EUROPIE.

Paryż, 5. czerwca. (Tel. G. L.) Painleve, przemawiając w Izbie dziękował za zaufanie okazane w dokonanym wyborze na stanowisko prezydenta Izby poczem oświadczył, że rezultaty wyborów we Francji stanowią jakby potwierdzenie wiary w przyszłość demokracji i dają nadzieję utrzymania pokoju. Mowca dodał następnie, że nikt na świecie nie może w dobrej wierze twierdzić jakoby naród francuski pomimo swych cierpień i żałoby posiadał inne ambicje, prócz zapewnienia pokoju sprawiedliwego dla siebie samego i innych narodów. Painleve przypomniał dalej, że w r. 1917 podczas najcięższych zmagani wojennych cała Izba oklaskiwała taką deklarację: **Żądania nasze są niezależne od wyników bitew, a opierają się jedynie na prawie.** Świat cały pozwoli nam je urzeczywistnić, lecz nie zdoła ich powiększyć. Takim był — dodał Painleve — ideał, który w chwilach najcięższych prób podnosił męstwo naszych żołnierzy i utrzymywał nienaruszalność naszych sojuszników. Temu ideałowi, pozostaniem wierni przy odbudowie dzieła trwałego pokoju. Największą obelgą, jakoby można rzucić Francji, byłoby po minionem niebezpieczeństwie uważać ją za zdolną do zadania kłam zasadom, w obronie których wolne narody przyszły jej z pomocą. Przeklinamy gwałt i podtrzymamy zaufanie w przyszłość Ligi Narodów. Przeciwno formułkom Bismarkowskim, które potępiliśmy tylekroć pragnęliśmy urzeczywistnić zasady siły na usługach prawa. Nie chodzi tu o złudzenie czy utopję sprawiedliwych

żądań Francji, niema bowiem sprawiedliwości bez odszkodowań za wyrządzone krzywdy. Jednak republika, która po upływie pół wieku zdołała przywrócić w całości zagrabione jej obszary, nie może być podejrzewana o zaślepienie lub słabość, nie jest nam bynajmniej tajemni, że silne požądanie odwetu wprowadza zamęt w Europie. Jeżeli po za naszymi granicami mają się znajdować stronnictwa imperalistyczne, które troskę naszą o dobro ludzkości przypisują działalności za pomocą pogroźek — czy nie jest to pożałowania godnym błędem. Wiemy również, że rozwijają się coraz bardziej ludzkie dążenia do pokoju i wolności. Byłoby zbrodnią zdławić te dążenia pod pretekstem, że są jeszcze zbyt słabe. Chcemy im udzielić pomocy aż do dnia, gdy zdobędą nowe siły do osiągnięcia zwycięstwa. Painleve stwierdził następnie, że **demokracja całego świata wita przychylnie rezultaty francuskich wyhodów.** Następnie mowca potępił działalność tych, którzy szerzą nienawiść do przyszłych rządów, dodając, że właśnie na zaufaniu opiera się równowaga budżetu, zaś pierwszym obowiązkiem rządu jest ochrona kredytu narodowego. W zupełnym porządku i równowadze chcemy urzeczywistnić postulaty demokracji. Następnie Painleve wezwał Izbę, aby początkiem jej działalności był wspólny gest przebaczenia i zapomnienia i zwrócił się z apelem o współpracę wszystkich stronnictw w celu udzielenia Izbie pomocy w dokonaniu tego wielkiego i trudnego dzieła.

Paryż, 5 czerwca. Rozegrany dziś match piłki nożnej pomiędzy Szwajcarią a Szwecją dał wynik 2:1 (1:1) na korzyść Szwajcarii.

W sobotę dnia 7 bm. o godz. 16.39 i w niedzielę dnia 8 bm. o godz. 10 odbędzie się rozgrywki klasyfikacyjne grupy I. klasy. W programie interesujące rozgrywki w grze pojedynczej i podwójnej panów, oraz w grze podwójnej pa-

nów i pań (double mixte). Wstęp 1 zł.

„Kurjer Sportowy” nr. 9, wyszedł dziś rano z druku i zawiera następującą treść: Dziękuj sport. — „Makkabi” berneńska we Lwowie. — Po zawodach z „Admira”. — Upadek lekkiej atletyki we Lwowie. — Sensacje Olimpijskie. — Sprzężenie krajowy i zagraniczny. — Sprawozdanie z całej prowincji. — Przegląd lokalny i Kronika.

Ku czci poległych w latach 1918—1921.

Lwów, 6. czerwca.

(J. p.) Młodzież technicka, która tak wielki i chlubny udział brała w tym cudzie bohaterstwa, jakim była obrona Lwowa i Wschodniej Małopolski oraz odparcie inwazji bolszewickiej, doczekała się uświetnienia swych czynów tablicą honorową, wmurowaną w ścianę tej uczelni, z której wyszła bohaterska młodzież na boje. Wczoraj przedpołudniem odbyła się ta wzruszająca uroczystość. Przed właściwą ceremonią odsłonięcia tablicy odbyła się o godz. 10 rano w kościele św. Marii Magdaleny solenna Msza żałobna za dusze poległych techników celebrowana przez ks. kan. Skalskiego, w której uczestniczyli reprezentanci władz cywilnych i wojskowych, rodziny poległych, delegacje stowarzyszeń, młodzież technicka i liczna publiczność. Ministerstwo wojny reprezentował na uroczystości generał inspektor szkół wojskowych gen. Osinski, województwo wiceprez. Karhezy, miasto wiceprez. Stahl. Przed ołtarzem zgromadzili się również weterani walk listopadowych pod sztandarem 63 r. dzielonym przez delegatów szkoły kadetów. Przed kościołem ustawiła się kompania honorowa 40. pp. z orkiestrą i sztandarem, kompania 26. pp. pod sztandarem 1-szej załogi Obrońców Lwowa, oraz kompania honorowa kadetów.

Po nabożeństwie pochód ruszył do Politechniki. W westybulu przed tablicą osłoniętą draperią zgromadzili się wszyscy uczestnicy uroczystego obchodu, poczem zabrzmiała pieśń „Usłysz Boże” odśpiewana przez Chór techniki. Następnie rektor Fabiański cytując „I ten szczególny, kto radł wśród zawodu”, rozpoczął swoją mowę, w której określił dzieje czynów bojowych młodzieży technickiej w latach 1918—1921, poczem dokonał odsłonięcia tablicy pamiątkowej, na której widnieją 90 nazwisk wyrytych złotymi gloskami pod płaskorzeźbą przedstawiającą młodzieńca padającego w boju. Ks. inf. Zajchowski dokonał poświęcenia tablicy i w podniosłych słowach określił obraz tych wielkich chwil r. 1918—1920, gdy pod hasłem „Ojczyzna w niebezpieczeństwie zjednoczył się cały naród do walki. Pierwszą w tym szlachetnym porwywie była młodzież polska, dlatego słuszną jest rzeczą, że ku jej chwale a nauce i przykładowi potomnych, znakiem widocznym pamięć ich czynów się utrwala.

Imieniem młodzieży technickiej przemówił p. Roehr, słubując poległym, iż młodzież technicka wypełni pozostawiony przez nich testament, poświęcając całe życie dla dobra ojczyzny i tylko jej wielkości i potęgi, a nie osobiste względy uczyni motorem swych czynów. Na koniec p. Nowi imieniem załogi szkoły Sienkiewicza złożył hołd poległym technikom jako towarzyszym broni, którzy stanęli w pierwszym szeregu obrońców Lwowa wraz z tą garstką, która w spontanicznym odruchu zainicjowała orenną walkę o polskość tego grodu.

W czasie uroczystości chór technicki odśpiewał „Gaude Mater” a orkiestra wojskowa odegrała hymn narodowy i Rotę.

Urzędowa Cedula

Giełdy Lwowskiej

Nr. 119.

Piątek, 6. czerwca 1924.

Notowania w złotych.

A. Kursa efektów.

Kategorie:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płaca:		Zadaja:		Transakcje	Uwagi
			Zł.	gr.	Zł.	gr.		
I Papiery państwowe.								
4% Państwowa pożycz.	1000							
Przem z r. 1920	10000							
1½% P. zł. z r. 1922	110złp							
II. Listy zastawne.								
(bez kuponu bież.)								
4% Banku hip. gal.								
4½% Bk kred. z. gal.								
4½% Banku Małop.								
4½% Bk. hip. zemel.								
4½% Pol. Bk. kraj.								
4% Polsk. Bk. kraj.								
4½% Tow. kred. gal. ziemskie								
III. Oblig.								
(bez kuponu bież.)								
4½% K. P. Bk. kraj.								
4% Kom. P. B. kraj.								
4% K. lok. P. Bk. kr.								
IV. Akcje.								
a) Bankowe:								
Akcyj. Związk.	280	1923/1924						
Akcyj. Hipoteczny	280	16000						
Handlowy w Poznaniu	1000	500						
Bank komercyjny	280	84						
Małopolski	280	140						
Powoszechny kredytowy	280	140						
Przemysłowy	380	180						
Rolniczy S. A.	1000	—						
Ziemski kredytowy	280	84						
Zemelny	280	84						
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600/1000						
b) Handlowe:								
Imper Ska handlowa	140	90						
Polski Glob	600	300						
Polbal	1000	520						
Polnot	1000	210						
Tolan	140	810						
Wawel	500	300						
Handlowa kol. S. A.	—	—						
c) Przemysłowe:								
Agrochemia i. szt. d.	500	650						
Bracia Biskupscy	1000	—						
Brown Boyer i. elektry.	1000	—						
Browary lwowskie	500	2000	8	25	8	25	8-10—8-15	
Chodorow i. cukru	1000	3000	5	35	5	35	5-28—5-30	
„Chybié”, fabry. cukru	1000	3000	6	70	7	15	6-80—7-05	
Cegielni	1000	800	—	—	—	—	—	0-60
Cementowa fab. porcel.	1000	1000	—	—	—	—	—	0-65—0-75
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	—	—	—	—	—
Galata fabry. obuwi	140	140	—	—	—	—	—	—
Galicia Kain. naity	140	830	—	—	—	—	—	—
Gorka fab. cementu	140	600	17	80	18	20	18'—	
„Kabel” i. d. Warsz.	1000	300	—	—	—	—	—	
Karpalit zakłady lit.	140	140	—	—	—	—	—	
Krakus i. wód. Krak.	280	200/5000	—	—	—	—	—	1-40—1-50
„Marynia” z. p. ogrod.	5000	15000	—	—	—	—	—	—
Niemojowski i. pap.	1000	300	—	—	—	—	—	—
„Nitrat”, Zakł. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—
„Oliwca”, Zakł. prz.-drz.	1000	4000	—	—	—	—	—	—
„Oliwca”, Karczaski	500	200	3	—	3	10	3-01	
Parowozowy S. A. b. m.	500	500	—	—	—	—	—	
Pezet Pow. Zakł. bud.	500	750	—	—	—	—	—	0-37 1/2—0-38
Pocisk zakł. amun.	880	175	—	—	—	—	—	—
„Ponacie” Ska nait.	1000	500	—	—	—	—	—	—
Pol. Naita prz. wiert.	500	350/2000	—	—	—	—	—	—
Pol. Tow. Budowlane	500	400	—	—	—	—	—	—
Potega Tow. hut. z.	10000	9500	—	—	—	—	—	—
Rekawska fabry. suk.	140	380	—	—	—	—	—	—
„Rohn Zielinski” Z. m.	500	300	—	—	—	—	—	—
Siersza zakł. elektry.	200	40	—	—	—	—	—	—
Siersza gór. zakłady	140	300	—	—	—	—	—	—
Spółka Akc. Wydaw.	280	56	—	—	—	—	—	—
„Strem” Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—
„Tehate”, Tow. akc.	1000	—	—	—	—	—	—	—
Tepego gór. zakłady	700	700	—	—	—	—	—	—
Tepego tow. eksp. soli	1000	350	—	—	—	—	—	—
Trzebińskie f. m. S. A.	140	380	—	—	—	—	—	—
Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	—	—	—
Wid i Ska	500	500	—	—	—	—	—	—
Zieleniewski i. masz.	1000	1070	—	—	—	—	—	—
			10	40	10	85	10-60—10-75	

V. Waluty i Dewizy.

Bilety bankowe		Kategorie:		Czeki, przelewy i wypłaty		Uwagi
placa	zadaja	transakcje	placa	zadaja	transakcje	
-	-	-	Dolary amerykanskie drobne kasowyjska	-	-	Cenowa lista kursow walut i dewiz kontamin podlegla zmianom.
-	-	-	Dynary	-	-	
-	-	-	Fanty	(za 1 \$)	-	
-	-	-	Franki belgialskie	(za 100)	-	
-	-	-	Franki francuskie	(za 1 £)	-	
-	-	-	Florency holenderskie	(za 100)	-	
-	-	-	Franki szwajcarskie	(za 100)	-	
-	-	-	Korony austriackie	(za 100.000)	-	
-	-	-	Korony czeskie st.	(za 100)	-	
-	-	-	Korony duzkie	(za 100)	-	
-	-	-	Korony norweskie	(za 100)	-	
-	-	-	Korony szwedzkie	(za 100)	-	
-	-	-	Korony węgierskie	(za 100.000)	-	
-	-	-	Lej rumuński	(za 100)	-	
-	-	-	Liry włoskie	(za 100)	-	

B. Kursa Zbozowe.

Ceny rozumieja sie w zlotych za 100 kg. bez podatku spozywczego, miejsce stacja zaladowania.		Lwazi		Ceny rozumieja sie w zlotych za 100 kg. bez podatku spozywczego, miejsce stacja zaladowania.		Uwagi
od	do	od	do	od	do	
18	19	-	-	-	-	Ceny szacunkowe bez trans
10	11	60	70	-	-	
9	9	50	75	-	-	
10	11	75	25	-	-	
9	9	-	50	-	-	
11	12	-	-	-	-	
-	-	-	-	-	-	
-	-	-	-	-	-	
-	-	-	-	-	-	
-	-	-	-	-	-	
-	-	-	-	-	-	
-	-	-	-	-	-	
-	-	-	-	-	-	
-	-	-	-	-	-	
-	-	-	-	-	-	

PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923
 ZYTO malopolskie 68/69 ex 1923
 ZYTO malopolskie 65/66
 MIECZMIEN: malopolski browarniany
 JECZMIEN malopolski pastewny
 OWIES malopolski 44/45 ex 1923
 KUKURUDZA
 ZIEMNIAKI jadalne
 FASOLA biala
 FASOLA kolorowa
 FASOLA krasa
 GROCH polny
 GROCH 1/2 Victoria
 ROBIK
 MIESZANKA pastewna w sietwym
 WYKA
 SIANO siodle krajowe prasowane
 SLOMA prasowane
 HRECZKA
 LEN
 LUBIN

Maka pszenna 40% 04) typy mityny lwow.
 Maja pszena krichenna i sike ioco Lwow
 Maka pszena ciemna 4) brutto za netto
 Maka zytnia 60% -) laczniez workami
 Maka zytnia 70% -)
 GRYSK kukurudzany
 MAKA kukurudzana
 OTREB pszeny netto bez worka
 OTREB zytni netto bez worka
 KASZA HRECZANNIA
 KASZA JAGLANNA
 KASZA JECZMIENNA
 PECAK
 MAKUCHY biala i koposa
 MAKUCHY rzepakowe
 KONICZYNA czerwona krajowa szara.
 KAPUSTIA KWASZONA
 WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta
 Czeszochowanka 15 kg. za srebro
 WORKI uszywane, szara, za srebro

Sekretariat Gielda.

Generalny Sekretarz Dr. PANFTH.

Z ruchu wydawniczego.

Lwów, 6. czerwca.

Michalina Szwarcówna: „Tajemnicze światło”. Księgarnia Naukowa. Lwów 1924. Autorka nie jest nowicjuszem na literackiej niwie. Porusza się po jej rozlogach pewnie, wiedząc, czego pragnie i dokąd dąży. Od pierwszego swego publicznego występu sylwetka jej twórcza wystąpiła w silnie markowanych zarysach. Cechą ta charakterystyczną i obecnie po latach służby literackiej i dziennikarskiej. Współpracownictwo w prasie codziennej wprowadziło jeno jedną zmianę: jedność stylu i zwięzłość określeń. Za wadę tego p. Szwarcówny nikt nie policzy.

Zbiorek jej najnowszy „Tajemnicze światło” wypełniło pięć prac drobniejszych. Pod jakąś znaną nomenklaturę w technice literackiej podciągnąć je trudno. Ściśle rzecz biorąc nie nowelki to, ani szkice, ani studia. Mniejsza o nomenklaturę; rzecz ważniejsza i zasadnicza, że świadczą one o niezaprzeczonej talencie autorki, o wnikięciu w epokę, na której tle rozgrywa się akcja; o przyswojeniu sobie języka danej epoki.

Za najlepszy uważam drobiazg z życia Casanowy p. t. „Tajemnicze światło”. Sporo w nim lekkości prawdziwie francuskiej. Dużo oryginalności w sposobie opracowania tematu wykazuje „Konieczne smotkanie”. Szkic, malujący czwartkowe obiady u króla Stasia („Facetiae ineditae”) przeznaczony jest dla mniejszego kółka prawdziwych smakoszy literackich; przeciętnego czytelnika znuży użyciem przez autorkę właściwego omawianym czasem sposobu wyrażania się. „Bellissima Giuletta” napisana z prawdziwą finezją. Zbiorek uzupełnia „Przedziwny kochanek”.

Książnica polska Tow. Naucz. szkół wyższych, mimo bardzo trudne stosunki wydawnicze, nie ustaje w pracy ciągłej i planowej. Nakładem jej należą do rzędu takich, których pominać nie można obojętnie, dorzucają bowiem do rozwoju polskiej kultury sporo nowych cegiełek. Jej podręczniki szkolne, opracowane przez doświadczonych pe-

dagogów, dążą stale do ulepszenia metody nauczania; rozprawy i studia z zakresu historii i literatury przynoszą częstokroć materiał nowy albo niedostatecznie dotychczas wyszukanym. W ostatnich dniach nadeszła nam „Książnica” następujące wydawnictwa: A. Gruszecka-Nitschowa „Podręcznik do nauki o Polsce”; Franciszek Próchnicki „O ważniejszych gatunkach poezji i prozy” (wyd. V.); E. Romer i M. Polajczkówna „Pogadanki krajoznawcze”; Dr. Juli. Makarewicz „Przebudowa społeczna”; Marian Falski „Elementarz powiastkowy”; J. Kisielewska „Dzieje Polski w obrazach”; Stán. Adamczewski „Zbiór zadań i pytań z literatury polskiej”; Bohdan Wydzga „Mickiewiczowskie 44”; Lucjan Zarzecki „Nauczanie matematyki początkowej”; Henryk Mościcki „Pod znakiem Orła i Pogoni”; Konstanty Wojciechowski „Wypisy polskie dla szkół średnich” (na klasę V.); Dr. St. Kopyczyński „Szkice historyczno-wychow.” (tom drugi).

(mre) „Przyroda i Technika”, miesięcznik poświęcony naukom przyrodniczym i ich zastosowaniu, wydawany przez Polskie Towarzystwo im. M. Kopernika, nakładem Książnicy Polskiej T. N. S. W., zaliczony śmiało być może do rzędu lewicowych. Zgrupowało się przy nim grono wybitnych uczonych i popularyzatorów wiedzy, i dobór więc ogłaszanych w każdym zeszytce rozpraw i studiów jest zajmujący i pouczający w wysokiej mierze. W ten sposób redagowane czasopismo znaleźć winno szerokie koła stałych i pilnych czytelników, wśród których zaszczerpił zamiłowanie do nauk przyrodniczych.

Kampanja roku 1920 w świetle prawdy. (Lwów 1924, Książnica Polska T. N. S. S. i W.) Rok 1920 poza fragmentami, ogłaszanymi przez „Bellonę”, nie posiada dotychczas — zdaje się — źródłowego opracowania. Z tem większym zaciekawieniem przyjęliśmy wydanie powyższej broszury, przeznaczonej dla szerszej rzeszy czytelników, bo pisanej — mimo fachowego przedmiotu — dość popularnie. Autor publikacji, będący — jak można się domyślić — oficerem blizkim ów-

czesnemu szefowi sztabu gen. generałowi Rozwadowskiemu, oświetla tę pamiętną kampanję w sposób istotnie nowy. Przechodząc po kolei wszystkie operacje od początku 1920 r. do zawarcia rozejmu, zanierza wyraźnie i z pewną tendencją do określonego celu. Mianowicie nieodmawiając zasług marsz. Piłsudskiemu, oddając uprzedni ułkon w stronę gen. Weyganda, stara się wykazać, że rzeczywistym bohaterem wojny jest gen. Rozwadowski. On to „doradził”, „przekonał”, a nawet „zmusił” kogoś do posłuchu w wypadkach, uwieńczonej zwycięstwem, i odwrotnie — wszystkie niepowodzenia, nie wyłączając traktatu ryskiego (który autor nazywa niekorzystnym), są następstwem niemiślniania rad i planów gen. Rozwadowskiego. Jedynym bodaj wyjątkiem od tej reguły jest wyprawa kijowska, która powstała wprawdzie bez udziału późniejszego szefa sztabu gen., mimoto jednak zdobyła sobie uznanie autora, jako potrzebna i konieczna, choć „przez błędne wykonanie wypaczona”.

Wspomnieliśmy, że publikacja powyższa nie jest pozbawiona tendencyjności. Wykazałoby to można na całym szeregu ustępów, niewytrzymujących krytyki. Jednak bardziej bijące w oczy są inne słabe strony broszury. Jak wiadomo Oddział III. sztabu generalnego wezwał uczestników kampanji 1920 r. do nadsyłania materiałów, które, krytycznie opracowane, złożone się mają na przyszłą, naprawdę fachową monografię wojny polsko-bolszewickiej. Dlaczego nasz autor wołał wystąpić samodzielnie i unikać w ten sposób „alembiku” na bar-dziej chyba miarodajnego? A jeszcze bardziej podejrzliwie „nastraja ścisłe incognito autora. Chyba „światło prawdy” nie mogło go skompromitować.

„Poland and Peace”, książka dra Aleksandra Skrzyńskiego, Ministra spraw zagranicznych w gabinecie gen. Sikorskiego, wydana niedawno po angielsku dla poinformowania Anglii i Ameryki, ukazała się obecnie po polsku pod tytułem „Polska a pokój”, nakładem Tow. Wyd. „Ignis” (E. Wende i Sp.). Książka ta, która wywołała w prasie angielskiej ożywioną dyskusję

i przyczyniła się do poważnego zainteresowania opinii angielskiej sprawami Polski, omawia stan polityczny Polski przed wojną i podczas wojny, budowę Państwa polskiego, budowę wewnętrzną, kwestię agrarną, kwestię mniejszości narodowych, sprawę skarbu i waluty, zagadnienia rolnictwa, przemysłu, handlu i komunikacji, problem polityki wewnętrznej, oraz stosunek Polski do Anglii. Do książki dołączono obszerny głosy prasy angielskiej, charakteryzujące przyjęcie, jakiego praca ta doznała w Anglii.

Paweł Konieczny: „Śląsk Cieszyński pod władzą czeska”. Poznań 1924. Skład główny u Gebethnera i Wolffa. Na 70 stronicach ósemki przedstawia autor według stanu z stycznia 1924 r. stosunki pod zaborem czeskim. Po krótkiej historii ostatnich pięciu lat podaje dokładne dane oraz statystyki polskiego stanu posiadania i czeskiej polityki antypolskiej. Stosunki polityczne i gospodarcze, szkolne, kościelne, spis ludności z r. 1921, wyborów gminne z r. 1922 — to nader zajmujące rozdziały, obrazujące ogrom pracy i poświęcenia, z jakim redaktor pod zaborem czeskim broń swą narodowości. Autorowi należy się wdzięczność, gdyż poraz pierwszy w sposób obiektywny i partyjny przedłożył dane, przedstawia kwestię w Polsce na ogół nieznaną, która przecież jest jednym z ważnych ogniw całokształtu spraw czesko-polskich.

Nakładem Instytutu Wydawniczego „Biblioteka Polska” ukazał się nieduży tomik „O bolszewizmie” którego autorem jest prezydent republiki czesko-słowackiej i wielki rzeźbiciel Tomasz Gorrigue Massaryk. Ta z wielu więc względów interesująca książeczka zawiera trzy „essay” o rewolucji bolszewickiej, w których w sposób zwięzły i dosadny charakteryzuje autor wewnętrzną niedojrzałość bolszewizmu, oraz stosunek jego do ruchu robotniczego na zachodzie. Książkę zapatrzył wstępem znakomity pisarz czeski, tłumacz Wyspiańskiego na język czeski, wielki przyjaciel Polski, p. Adolf Czerny, a starannego przekładu dokonał znany poeta i literat p. Adolf Dostal.

OGŁOSZENIA.

WZMAITE OBWIESZCZENIA

L. 386/24. Dr. Ignacy Reisner adwokat w Krakowie zgłosił przeniesienie siedziby urzędowej do Przemysła, a substytutem jego ustanowiono Dra Samuela Nebenzahla adwokata w Krakowie. 3554

Z Wydziału Izby Adwokatów. Przemysł, dnia 9 maja 1924.

U. 414/23/18. Walentego Vojsa ze Lwowa skazuje się na 20 złotych grzywny, ewentualnie 5 dni aresztu za przekroczenie art. 18 ustawy o lichwie wolennej popełnione tem, że w lipcu 1923 w Krynicy wykupywał papierosy od drobnych handlarzy celem zarobkowego przybycia. 3536

Sąd powiatowy, Oddział III. Muszyna, 13 lutego 1924.

SPADKI.

A. III 65/23/10. Edykt z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy. Sąd powiatowy w Sokalu zawiadamia że 7 grudnia 1922 zmarł w Szmittkowie Stefan Swidrun pozostawwszy rozporządzenie ostatniej woli, zaś dnia 11 lutego 1923, zmarła w Szmittkowie Maria Bas bez pozostawienia rozporzą-

dzenia ostatniej woli. Ponieważ sądowi miejsce pobytu Mikołaja Swidruna nie jest znanem, przeto wzywa się aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnych ustanowionym kuratorem Anna Swidrun. Sąd powiatowy, Oddział III. Sokal, dnia 2 czerwca 1924. 3548

WZMANY ZA ZMARŁYMI.

T. IV. 104/23. Ignacy Nieczarowski, urodzony w Dobroniowie 1884, żołnierz austriacki zaginał na froncie serbskim 1914. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się o udzielenie o nim wiadomości tutejszemu Sądowi. Na ponowną prośbę wyda się orzeczenie. 3518

Sąd okręgowy. Nowy Sącz, 11 kwietnia 1924. T. IV. 161/23/6. Jakób Jachymiak, urodzony w Ludmierzu 1881, żołnierz austriacki zaginał na wojnie 1917. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości tutejszemu Sądowi. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie. 3517

Sąd okręgowy, Oddz. IV. Nowy Sącz, dnia 2 maja 1924.

T. IV. 179/23. Andrzej Gil, urodzony 1885 w Gromu, syn Andrzeja, żołnierz 5 dywizji W. P. zaginał w walkach z bolszewikami na Syberji w 1919 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się o nadesłanie o nim wiadomości Sądowi lub adwokatowi Siehrwie w Nowym Sączu. Po 6 miesiącach od tego ogłoszenia na ponowną prośbę wyda się orzeczenie. Sąd okręgowy, Oddz. IV. Nowy Sącz, 22 lutego 1924. 3516

T. IV. 14/24/4. Jan Leniuch, urodzony w Muszynie 1900, żołnierz austriacki, zaginał na froncie włoskim 1917. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości tutejszemu Sądowi. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie. 3515

Sąd okręgowy, Oddz. IV. Nowy Sącz, 8 maja 1924. T. 558/23/6. Michał Kohut urodzony w Chamach 1889 jako jeniec wrzeczono zmarł we Włoszech w 1917. Celem uznania go za zmarłego wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi. 3536

Sąd okręgowy cywil., Oddział VII. Lwów, dnia 22 marca 1924

FIRM Y.

Lcz. Firm. 121/24. Ref. B. I. 2. Do rejestru firm, Oddziału B. wciągnięto

przy firmie: Filja Banku kredytowego Pragskiego w Brodach, że Rada zarządcza Pragskiego Banku kredytowego uchwaliła dnia 12 grudnia 1923 rozwiązanie filji w Brodach, a likwidatorem ustanowiono Miroslawa Barack. dyrektora filji Pragskiego Banku w Ołomuńcu. 3367-3

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II. Złoczów, dnia 7 kwietnia 1924.

Firm. 1713. Rg. C. I. 253. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 30 grudnia 1922. Siedziba firmy: Lwów, dotąd Standard Petroleum Gesellschaft mit. b. H. polsku: Standard, Spółka naftowa z ogr. poręka, Oddz. Franco British Oil Trust Ltd. Ska z ogr. odpow. Po niemiecku: Franco British Oil Trust Ltd. Ges. m. b. H. Zmiany uchwały walnego zgrona dnia z dnia 19/8 1922 uwierzytelnionem not. do l. rep. 4750 zmieniono art. 1 i 4 kontraktu spółki. Kapitał zakładowy spółki podwyższono do sumy 3 000 000 mk. pełno wpłaconych. Zawia-dowcą ustanowiono Benno Maisla, prze-mysłowca w Londynie. 3372

Sąd okręgowy jako handl. O. IV. Lwów, dnia 16 grudnia 1922.

Firm. 65/24. Sp. I. 95. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 26 kwietnia 1924 przy firmie: „Carl Hess Söhne” w Blatej, wpisano w rejestrze następujące zmiany: Brzmienie: oddz.

także w języku polskim „Karola Hessa Synowie” w Białej. Wyłączny posiadacz firmy Rudolf Hess zmarł dnia 2. lutego 1924. W czasie trwania przewodu spadkowego i na rachunek masy spadkowej, zastępować będzie firmę pozostała wdowa (deklarowana uniwersalną dziedziczką) Hermína z Gürtlerów Hessowa. Podpis firmy następuje w ten sposób, że Hermína z Gürtlerów Hessowa wypisze własnoręcznie brzmienie firmy. Prokurę Hermíny Hess urodzonej Mehló i Hermíny Hess urodzonej Gürtler — wykreśli się. Udzielono prokurę Janowi (Hansowi) Strzygowskiemu, fabrykantowi w Bielsku, który firmę podpisywać będzie w ten sposób, że pod brzmieniem firmy wypisze swoje imię i nazwisko „Hans Strzygowski” z dodatkami prokurę wskazującym. 3351 Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II. Wadowice, dnia 20 kwietnia 1924.

L. cz. Firm. 482/23. Dnia 4 października 1923 wpisano do rejestru Spółkę: Siedziba Spółki: Przeworsk. Firma Spółki: „Ziarno” dom Rolniczo-Handlowy spółka z ograniczoną poręką w Przeworsku. Przedmiot przedsiębiorstwa: Skup i odsprzedaż wszelkich ziemiopłodów, nabiału, drobiu, zakupywanie i odsprzedaż wszelkich ustawowo dozwolonych towarów, branża i oddawanie ich w k misowa sprzedaż, pośredniczenie w kupnie i sprzedaży i finansowanie oraz udzielanie rady i pomocy administracyjnej, tak spółnikom jak i innym, popieranie, rozwijanie i zakładanie przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych. Kapitał zakładowy wynosi: 120.000.000 marek. Zawiadawcami spółki są: Jan Piemierz, August Władysław Pretorius, Alojzy Buimak, zastępcami Józef Związek, Jan Czech. 3290 Sąd okręgowy.

Rzeszów, 6 października 1923.

Firm. 1955. Rg. C VII. 338. Wpis firmy spółkowej: Do rejestru wpisano dnia 25. lutego 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Las — Smorze”, spółka z ograniczoną odpow. Przedmiot przedsiębiorstwa: Eksploatacja t. j. wyrob, manipulacja, wywóz i odsprzedaż drzewa w rewirze Smorze i Kliniec, ewentualnie dzierzawa położeń z tym rewirem graniczących. Czas trwania: nieograniczony. Zarząd spółki składa się z jednego zawiadawcy. Zawiadawcą obrano: Abrahama Melira. Stosunki prawne: Spółka opiera się na kontrakcie działanym we formie aktu notarialnego z daty Lwów, 22. grudnia 1923 L. rep. 29535. Kapitał zakładowy wynosi: 500.000.000 Mp. i jest pełnowpłacony. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisaniem, wydrukowaniem lub pieczęcią wyśniętą jej brzmieniem zawiadawca położy swój podpis. Sąd okręgowy jako handl. Oddział IV. Lwów dnia 19 lutego 1924. 3268

Firm. 375/24. C V. 89. Wykreślenie firmy: Z rejestru Oddział C wykreślono: Siedziba i brzmienie firmy: Krakowskie Zakłady Garbarskie. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie skutkiem przeniesienia siedziby firmy do Lwowa. Dzień wpisu: 18. marca 1924.

Sąd okręgowy cyw. jako handl. O. II. Kraków dnia 15. marca 1924. 3174

Firm. 450. Rg. B. II. 124. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 23 kwietnia 1924. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Związek przedsiębiorców Górzeln Rolniczych. Ska akc. we Lwowie. Zmiany: Zamianowany zastępcą naczelnego dyrektora dr. Roman Strzykowski, prokurę udzielono Włodzisławowi Soblowi, Franciszkowi Ryłskiemu i Benjaminowi Steinerowi we Lwowie. Sąd okręgowy j. handl. Oddz. IV. Lwów, dnia 23 kwietnia 1924. 3394

Firm. 429. Rg. C. VII. 384. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 8 kwietnia 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Naftagen”. Handlowo - przemysłowa Spółka z ogr. odpow. Przedmiot przedsiębiorstwa: kupno i sprzedaż przetworów naftowych, surowców oraz ich przeróbka, a to na rachunek własny i obcy, jakoteż utrzymywanie składów. Czas trwania: nieograniczony. Kapitał zakładowy wynosi 500 złp., który w całości wpłacono. Zarząd Spółki składa się z

dwóch zawiadawców, którym ustanowiono Michała Weingartena, przemysłowca we Lwowie ul. Romanowicza 14. dra Wincentego Kopsa, kupca we Lwowie, ul. Potockiego 33. Stosunki prawne Spółki: Spółka opiera się na kontrakcie Spółki z daty Lwów, 27 marca 1924 działanym w formie aktu notarialnego do trep. 30816. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszcza swoje podpisy obaj zawiadawcy łącznie. 3449 Sąd okręgowy cyw. j. handl. Oddz. IV. Lwów, dnia 3 kwietnia 1924.

Firm. 523. Rg. A. IV. 271. Wykreślenie firmy spółkowej. Z rejestru wykreślono dnia 7 maja 1924 z powodu zamknięcia przedsiębiorstwa. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Skład towarów białych Redler i Ska Lwów Kętrzyńskiego 15. 3448 Sąd okręgowy j. handl. Oddz. IV. Lwów, dnia 25 kwietnia 1924.

Firm. 242. Rg. C. VII. 360. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 22 marca 1924: Siedziba firmy: Lwów, ul. Kamińskiego 1. 6. Brzmienie firmy: „Doraci”, Dom agencyjno-handlowy Józef Steinberg i Ska we Lwowie. Spółka z ograni. odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: pośrednictwo przy kupnie sprzedaży chemikaliów i farb krajowych oraz zapalek. Czas trwania nieograniczony. Stosunki prawne: Spółka opiera się na kontrakcie działanym we formie aktu notarialnego z daty Lwów, dnia 25/XII 1923 l. rep. 29657. Kapitał zakładowy wynosi: 300.000.000 mp., który został pełnowpłacony. Zarząd składa się z 3 zawiadawców, którymi ustanowiono Józefa Steinberga, kupca w Rownie, Maksę Starka i Markusa Rosenfelda kupców we Lwowie. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy podpiszą się łącznie dwaj zawiadawcy. Sąd okręgowy j. handl. Oddz. IV. Lwów, dnia 10 marca 1924. 3446

Firm. 316. Stow. VII. 192. Zmiany i dodatki dotyczące firmy spółdzielczej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 10 kwietnia 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Towarzystwo Kredytowe dla handlu i przemysłu. Spółdzielnia z ogr. odp. we Lwowie. Zmiany: Uchwała Walnego Zgromadzenia z dnia 8. lutego 1924, zmieniono paragr. 7 statutu. Udział członka wynosi odtąd 1 zł. = 1 frankowi waloryzacyjnie. Postawiono utworzyć filię w Warszawie. 3450 Sąd okręgowy, jako handl. Oddz. IV. Lwów, dnia 12. marca 1924.

Firm. 557/24. B. II. 56. Wpisano do rejestru oddział B.: Siedziba i firma: Bank dla Handlu i Przemysłu w Warszawie, oddział w Krakowie, plac Szczepański 8. Zarządzającym Krakowskiego Oddziału Banku zamianowany został Lucjan Borystawski w Krakowie, plac Szczepański 8, lokal bankowy. Prokurę dla Krakowskiego Oddziału Banku udzieleno Wojciechowi Solowijowi i Stefanowi Frycowi, urzędnikom tegoż Banku, zamieszkałym w Krakowie. Za oddział w Krakowie podpisywać będą Lucjan Borystawski, Wojciech Solowij i Stefan Fryc, każdy z nich łącznie z drugą osobą uprawnioną do podpisywania za tenże oddział. Zastępcę zarządzającego Oddziałem Banku w Krakowie Zygmunta Korzeniowskiego, oraz prokurenta Aleksandra Rzęsę i Jerzego Piotrowicza wykreśla się. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest wykonywanie operacji bankowych wymienionych w paragr. 12 obecnie obowiązującego statutu. Kapitał zakładowy Banku opdyższony do kwoty 3.840.000.000 Mkp. i składa się z 3840000 sztuk akcji po 1000 Mkp. każda. Dzień wpisu: 28. kwietnia 1924. 3433 Sąd okręgowy, jako handlowy, Oddz. II. Kraków, 26. kwietnia 1924.

Firm. 509. Rg. A. III. 181. Wykreślenie z rejestru firmy spółkowej. Z rejestru wykreślono dnia 30 kwietnia 1924 z powodu zwnięcia filii: Siedziba Zakładu głównego: Łódź, filia we Lwowie. Brzmienie firmy: Skład i fabryka sółna Restel i Królowski w Łodzi Oddział we Lwowie ul. Kościuszki 1. 4. Sąd okręgowy j. handl. Oddz. IV. Lwów, dnia 18 kwietnia 1924. 3395

Firm. 442. Rg. B. II. 90. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia: 25 kwietnia

1924. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Karolewska Manufaktura Karol Kröning i Ska Spółka akc. Oddz. we Lwowie. Zmiany: Prokurę Abrahama Dwormiana odwołano. 3445 Sąd okręgowy i. handl. Oddz. IV. Lwów, dnia 7 kwietnia 1921.

ZGUBIONO indeks na nazwisko Franciszka Irena Kuopiówna L. 2628. 3552

BIURO NIEMCZYŃSKIEJ, Lwów, plac Akademicki 3, Telefon 1361, poleca Francuski na wakacje i stałe, Eony Polki, Niemki, pielęgniarki niemieckie, wszelkie siły nauczycielskie, urzędnicze, oficyalistów gospodarczych, lasowych, wszystkie kategorie służby. 3461-7



ORYGINALNE SZWEDZKIE ŻADAĆ WSZĘDZIE Z NAPISEM

SKŁAD MURTOWY KRYSZTOF BRUNISYN W WARSZAWIE

KAWĘ PALONĄ

najprzedniejsze gatunki

poleca

EDMUND RIEDL

Lwów, Rutowskiego 3

3561

„ARMA” SKA AKC. FABRYKA BRONI I MASZYN we LWOWIE z wiadomiami P. T. Akcjonariuszy, że dywidendy i superdywidendy od akcji I. emisji w wysokości 35.000 — Mp. i od akcji II. emisji w wysokości 17.500 — Mp. w myśl uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 31-go maja 1924 r. wypłaca Polski Bank Krajowy we Lwowie od dnia 6-go czerwca 1924. 3553

„POLSKA FORESTA”, SPÓŁKA AKCYJNA WE LWOWIE.

AKTYWA		PASYWA	
1. Zapas got. w kasie	Mp. 197.954.847.—	1. Kapitał akcyjny	Mp. 440.000.000.—
2. Papiery wartościowe	„ 26.600.000.—	2. Fundusz rezerwowo	„ 3.625.337.82
3. Kaucje	„ 6.874.880.—	3. Wierzyciele	„ 10.988.601.117.79
4. Dłużnicy	„ 1.659.140.025.40	Nadwyżka aktywów	„ 1.810.916.222.88
5. Koszta załóż. Spółki	„ 7.227.400.—		
6. Maszyny i inwentarze	„ 57.125.000.—		
7. Inwestycje Brody	„ 1.489.299.000.—		
8. Zapasy drzewa	„ 8.897.921.556.—		
Mp. 12.342.142.678.40		Mp. 12.342.142.678.40	

ROZCHODY		PRZYCHODY	
1. Koszta adm.	Mp. 3.324.233.556.93	1. Zysk z roku 1921/22	Mp. 1.393.276.66
2. Koszta manipulacji drzewa	„ 9.264.851.174.32	2. Zysk ze sprzedaży cieków	„ 83.565.596.—
3. Amortyzacja	„ 84.339.193.32	3. Sprzedaż drzewa	„ 5.735.513.137.91
4. Połatek dochodowy i obr.	„ 170.537.342.—	4. Zapasy drzewa	„ 8.897.921.556.—
5. Odsetki i prow.	„ 43.516.077.20		
Czysty zysk	„ 1.810.916.222.88	Mp. 14.718.393.566.65	

Za zgodność: Komisja Rewizyjna: Maurycy Bloch, Fryderyk Suchystaw, Ludwik Horroch.

Według uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 1. marca 1924 wypłaca „Polska Foresta” 100 proc. dywidendę, tj. Mp. 1000 od kuponu Nr. 2. 3550

INŻ. JÓZEF JASKÓLSKI

CO WARTESĄ AKCJE?

MAŁOPOLSKIE

DO NABYCIA W KSIĘGARNIACH

CENA: 2 ZŁP. Z PRZESYŁKĄ POLEC. 250 ZŁP

SKŁAD GŁÓWNY: SPÓŁKA AKCYJNA WYDAWNICZA LWÓW ZIMOROWICZA: 5

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 28 gr. (5.900 tys.), z odoszeniem lub pocztą mies 3 zł. 48 gr. (6.250 tys.), zagranicą 5 zł. 56 gr. (10 mil.). — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rekopiesów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto Pocz. K. Oszcz. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiebusiewicz